Istnieje rzeczywistość, która wymyka się naszym zmysłom, nie należy do świata materialnego, a jednak stanowi część ludzkiego istnienia. Wiara katolicka naucza, że nie jesteśmy sami w stworzeniu: obok świata widzialnego istnieje świat duchowy, zamieszkany przez istoty osobowe, obdarzone rozumem i wolną wolą, których natura pod pewnymi względami znacznie przewyższa naszą.

Pismo Święte mówi o aniołach, duchach niebieskich, Szatanie i demonach. Nie przedstawia ich jako symboli naszych emocji, literackich wyobrażeń dobra i zła ani jako zwykłych postaci należących do dawnego języka religijnego. Są to rzeczywiste byty duchowe, których istnienie stanowi część wiary Kościoła.

Jednak gdy mówi się o tych zagadnieniach, często pojawia się pojęcie, które nie zawsze jest właściwie rozumiane: preternaturalność.

Co dokładnie oznacza to słowo? Jaka jest różnica między rzeczywistością preternaturalną a nadprzyrodzoną? Jakie zdolności posiadają aniołowie i demony? W jaki sposób demony mogą oddziaływać na myśli, emocje, wyobraźnię i zachowanie człowieka? Czy mogą wprowadzać myśli do naszego umysłu, wpływać na nasze decyzje, a nawet doprowadzić do zdominowania naszej woli?

Tradycyjna teologia katolicka oferuje głębokie odpowiedzi na te pytania. Poznawanie ich nie jest zachętą do lęku, lecz okazją do lepszego zrozumienia natury walki duchowej, wielkości ludzkiej wolności oraz potrzeby życia w jedności z Jezusem Chrystusem.

Istnieje bowiem jedna fundamentalna prawda, która powinna towarzyszyć każdej refleksji na ten temat: diabeł istnieje, jego działanie jest rzeczywiste, ale jego moc jest ograniczona. Bóg jest Panem całego stworzenia i żadne stworzenie nie może postawić się ponad Jego władzą.

1. Czym jest świat preternaturalny?

Słowo preternaturalny pochodzi od łacińskiego wyrażenia praeter naturam, które dosłownie oznacza „poza naturą” lub „ponad naturę”.

W klasycznej teologii katolickiej określenie to stosuje się do pewnych zdolności, zjawisk lub oddziaływań, które przekraczają właściwe danej naturze możliwości, nie należąc jednak koniecznie do porządku nadprzyrodzonego w ścisłym znaczeniu tego słowa.

Aby to zrozumieć, musimy pamiętać, że stworzenie nie składa się wyłącznie z rzeczywistości materialnych. Bóg stworzył również istoty czysto duchowe: aniołów.

Istoty te posiadają rozum i wolę, które nie zależą od organizmu cielesnego, jak ma to miejsce w przypadku człowieka. Ich sposób poznawania i działania jest zatem odmienny od naszego i pod pewnymi względami od niego doskonalszy.

Aniołowie dobrzy i aniołowie upadli zachowują zdolności właściwe swojej naturze anielskiej, chociaż ci ostatni wykorzystują swoje władze w sposób nieuporządkowany i przeciwny Bogu.

Dlatego gdy mówimy o świecie preternaturalnym w odniesieniu do demonów, mamy na myśli przede wszystkim możliwości działania wynikające z ich duchowej natury, które przekraczają zwyczajne zdolności człowieka.

Nie należy jednak utożsamiać tego określenia z istnieniem drugiego wszechświata, niezależnego od świata stworzonego przez Boga. Świat preternaturalny nie stanowi autonomicznego królestwa ani rzeczywistości konkurującej ze Stwórcą.

Wszystko, co istnieje, zależy od Boga, również duchy anielskie i demony.

Rozróżnienie między tym, co naturalne, preternaturalne i nadprzyrodzone, pozwala lepiej zrozumieć relację pomiędzy różnymi stworzeniami a ich Stwórcą.

2. Porządek naturalny, preternaturalny i nadprzyrodzony: trzy różne rzeczywistości

To rozróżnienie ma zasadnicze znaczenie dla uniknięcia nieporozumień teologicznych.

Chociaż te trzy określenia są ze sobą powiązane, nie oznaczają tego samego.

Porządek naturalny: to, co należy do naszej natury

Porządek naturalny obejmuje władze, właściwości i zdolności, które przysługują każdej istocie ze względu na jej własną naturę.

W przypadku człowieka mówimy o jego ciele, zmysłach, rozumie, woli i władzach psychicznych.

Możemy poznawać za pomocą zmysłów, rozumować, zapamiętywać, wyobrażać sobie różne rzeczy, doświadczać emocji i podejmować decyzje.

Zdolności te należą do naszej ludzkiej natury.

Do porządku naturalnego należą również prawa fizyczne, biologiczne i psychologiczne, które rządzą istnieniem stworzeń.

Właśnie te rzeczywistości bada nauka, umożliwiając zrozumienie ich mechanizmów i wzajemnych zależności.

Porządek preternaturalny: to, co przekracza zwyczajne możliwości danej natury

Porządek preternaturalny znajduje się poza władzami właściwymi określonej naturze, ale nie oznacza to, że musi być nadprzyrodzoną interwencją Boga.

Na przykład anioł, dzięki swojej duchowej naturze, posiada zdolności poznawcze i możliwości działania, które przewyższają ludzkie.

Nie potrzebuje ludzkich oczu, aby poznawać, ani ludzkiego ciała, aby działać. Jego rozum nie zależy od funkcjonowania mózgu, a jego istnienie nie podlega ograniczeniom materialnym właściwym naszej cielesnej kondycji.

Z perspektywy teologii scholastycznej duchy anielskie mogą wywoływać określone skutki w świecie materialnym i oddziaływać na niektóre ludzkie władze, zawsze jednak w granicach swojej natury i za dopuszczeniem Boga.

Wyjaśnia to, dlaczego tradycja teologiczna uznaje, że demony mogą wpływać na wyobraźnię, zmysły i ludzkie namiętności.

Należy jednak poczynić ważne zastrzeżenie: fakt, że stworzenie może dokonać czegoś, co przekracza ludzkie możliwości, nie oznacza, że posiada absolutną moc nadprzyrodzoną.

Anioł nie jest Bogiem. Demon również nim nie jest.

Porządek nadprzyrodzony: życie Boga udzielane człowiekowi przez łaskę

Nadprzyrodzoność w ścisłym znaczeniu teologicznym należy do zupełnie innego porządku.

Oznacza ona darmowy udział rozumnego stworzenia w życiu Bożym, który przekracza wymagania i możliwości każdej stworzonej natury.

Człowiek nie może osiągnąć wizji uszczęśliwiającej własnymi siłami ani samodzielnie wytworzyć łaski uświęcającej.

Potrzebuje inicjatywy Boga.

Łaska jest darmowym darem, który czyni nas uczestnikami Boskiej natury, jak naucza święty Piotr:

„Przez nie zostały nam udzielone drogocenne i największe obietnice, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1,4).

Katechizm Kościoła Katolickiego rozwija tę naukę, wyjaśniając powołanie człowieka do szczęścia oraz Bożą inicjatywę w udzielaniu swojego życia (KKK, 1996–2000).

Powinniśmy zatem pamiętać:

- Naturalne: to, co należy do zdolności właściwych danemu stworzeniu.
- Preternaturalne: to, co przekracza zwyczajne możliwości określonej natury, nie będąc przez to koniecznie nadprzyrodzonym w ścisłym znaczeniu.
- Nadprzyrodzone: to, co należy do porządku łaski i uczestnictwa w życiu Bożym, dzięki darmowej inicjatywie Boga.

To ostatnie rozróżnienie jest szczególnie ważne: demony mogą działać w sposób preternaturalny, ale nie mogą udzielać łaski uświęcającej, powodować nadprzyrodzonego zjednoczenia z Bogiem ani dokonywać cudów własną mocą.

3. Aniołowie i demony: dwie rzeczywistości tego samego świata duchowego

Aby zrozumieć preternaturalne działanie demonów, musimy najpierw poznać nauczanie Kościoła na temat aniołów.

Katechizm stwierdza, że aniołowie są istotami duchowymi, niecielesnymi, obdarzonymi rozumem i wolą. Są osobami nieśmiertelnymi i przewyższają doskonałością wszystkie stworzenia widzialne (KKK, 328–330).

Nie są bezosobowymi siłami ani energiami kosmicznymi.

Są osobowymi stworzeniami Boga.

Ich istnienie jest ukazane w całym Piśmie Świętym.

W Starym Testamencie znajdujemy aniołów jako posłańców i sługi Boga. W Nowym Testamencie pojawiają się, zwiastując narodziny Chrystusa, usługując Mu po kuszeniu na pustyni oraz głosząc Jego Zmartwychwstanie.

W Ewangelii według świętego Mateusza 18,10 Jezus mówi o aniołach małych, którzy nieustannie wpatrują się w oblicze Ojca niebieskiego.

Kościół naucza również o istnieniu aniołów stróżów, których misja wiąże się z ochroną i duchową pomocą człowiekowi.

Nie wszyscy jednak aniołowie pozostali wierni Bogu.

Upadek zbuntowanych aniołów

Katechizm naucza, że Szatan i pozostałe demony zostali stworzeni przez Boga jako dobrzy, lecz sami stali się źli wskutek własnej decyzji (KKK, 391–395).

Sobór Laterański IV, który odbył się w 1215 roku, wyraził tę doktrynę, stwierdzając, że diabeł i pozostałe demony zostali stworzeni jako dobrzy z natury, a sami uczynili się złymi.

Ich upadek nie był konsekwencją tego, że Bóg stworzył coś złego, lecz wynikał z wolnej decyzji odrzucenia Stwórcy.

Pismo Święte przedstawia ten bunt za pomocą różnych obrazów i świadectw.

W Apokalipsie znajdujemy postać smoka i jego aniołów:

„I nastąpiła walka w niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie” (Ap 12,7).

Ta sama księga utożsamia smoka z pradawnym wężem, zwanym Diabłem i Szatanem (Ap 12,9).

Tradycja chrześcijańska szeroko rozważała kwestię tego upadku. Wśród jej wielkich przedstawicieli znajdują się święty Augustyn, święty Jan Damasceński i święty Tomasz z Akwinu.

Należy wyjaśnić, że teologiczne rozważania dotyczące dokładnej natury grzechu aniołów i okoliczności ich upadku obejmują opracowania doktrynalne, których nie należy utożsamiać ze szczegółami wyraźnie objawionymi w Piśmie Świętym.

Najważniejsze, co powinniśmy stwierdzić, to fakt, że demony są upadłymi aniołami, że ich złość wynika z ich własnego wyboru, a ich wola pozostaje uporczywie skierowana przeciwko Bogu.

4. Świat preternaturalny nie jest mocą niezależną od Boga

Jednym z najniebezpieczniejszych błędów podczas studiowania demonologii jest wyobrażanie sobie, że Bóg i Szatan są dwiema równorzędnymi potęgami, które toczą walkę na równych zasadach.

Takie wyobrażenie jest całkowicie obce wierze katolickiej.

Bóg jest nieskończony, wieczny, wszechmocny i jest Stwórcą wszystkiego.

Szatan jest stworzeniem duchowym.

Niezależnie od tego, jak potężna jest jego natura, pozostaje stworzeniem.

Katechizm wyjaśnia to wyraźnie w punkcie 395:

„Moc Szatana nie jest jednak nieskończona”.

Stwierdzenie to pociąga za sobą fundamentalne konsekwencje.

Diabeł nie może stwarzać z niczego, nie jest wszechwiedzący, nie jest wszechobecny i nie może działać niezależnie od Bożej Opatrzności.

Nie zna również tajemnic ludzkiego serca tak, jak zna je Bóg.

Może obserwować ludzkie zachowania, interpretować określone reakcje i wyciągać wnioski dotyczące naszych skłonności, ale nie posiada Bożej wszechwiedzy.

Jego działanie jest ograniczone przez własną naturę oraz przez dopuszczenie Boga.

W tym miejscu odnajdujemy jedną z najważniejszych nauk Księgi Hioba.

Kiedy Szatan oskarża Hioba i prosi o możliwość wystawienia jego wierności na próbę, Bóg wyznacza granice jego działaniu (Hi 1,6-12; 2,1-6).

Opowiadanie nie przedstawia Szatana jako autonomicznej potęgi, lecz jako stworzenie,

którego działanie pozostaje podporządkowane Bożej władzy.

Nie oznacza to, że Bóg pragnie zła lub znajduje upodobanie w ludzkim cierpieniu.

Oznacza natomiast, że Jego Opatrzność potrafi dopuścić określone próby, nigdy nie tracąc panowania nad historią.

Katechizm naucza, że działanie diabła powoduje poważne szkody duchowe, a nawet pośrednio fizyczne, ale pozostaje ono pod kontrolą Bożej Opatrzności (KKK, 395).

Diabeł może kusić, zwodzić i wyrządzać szkody, ale nigdy nie może zdetronizować Boga.

5. W jaki sposób demony oddziałują na człowieka poprzez świat preternaturalny?

Docieramy teraz do jednego z najważniejszych zagadnień tego artykułu.

Katolicka tradycja teologiczna, rozwinięta szczególnie przez świętego Tomasza z Akwinu, wyjaśnia, że złe duchy mogą oddziaływać na określone władze człowieka.

Nie powinniśmy wyobrażać sobie tego działania jako zwyczajnej obecności fizycznej ani jako interwencji, która musi koniecznie objawiać się poprzez nadzwyczajne zjawiska.

Wpływ demoniczny może być skierowany na władze zmysłowe, wyobraźnię i namiętności.

Jego ostatecznym celem jest odciągnięcie człowieka od Boga i doprowadzenie go do grzechu.

Aby właściwie to zrozumieć, musimy rozróżnić kilka form takiego działania.

5.1. Wpływ na wyobraźnię

Wyobraźnia jest ludzką władzą, która pozwala nam tworzyć w umyśle przedstawienia rzeczy poznanych za pomocą zmysłów.

Możemy przypominać sobie czyjąś twarz, wyobrażać sobie jakąś sytuację, przewidywać wydarzenie lub odtwarzać w myślach określone doświadczenie.

Święty Tomasz z Akwinu analizuje tę kwestię w Sumie teologicznej, w części pierwszej, kwestii 111.

Zgodnie z jego wyjaśnieniem aniołowie, zarówno dobrzy, jak i źli, mogą oddziaływać na ludzką wyobraźnię poprzez określone skutki wywierane na związane z nią władze cielesne.

Oznacza to, że według ujęcia tomistycznego duch może wpływać na wyobrażenia człowieka bez konieczności porozumiewania się z nim za pomocą słyszalnych słów.

Stwierdzenie to należy jednak właściwie rozumieć.

Nie oznacza ono, że każda nieprzyjemna myśl, niepokojący obraz czy mimowolne wspomnienie pochodzi od diabła.

Ludzka wyobraźnia ma własne naturalne mechanizmy funkcjonowania i może wytwarzać treści umysłowe z wielu różnych przyczyn.

Wpływają na nią zmęczenie, strach, doświadczenia z przeszłości, wspomnienia i zmartwienia.

Nauczanie tomistyczne wskazuje na możliwość duchowego oddziaływania, ale nie dostarcza metody pozwalającej diagnozować demoniczne pochodzenie każdego obrazu pojawiającego się w umyśle.

5.2. Wpływ na zmysły

Święty Tomasz rozważa również możliwość oddziaływania duchów na określone władze zmysłowe.

Jest to zrozumiałe w ramach jego wyjaśnienia natury anielskiej.

Ludzkie zmysły zależą od organów cielesnych. Duchy anielskie nie podlegają jednak materialnym ograniczeniom właściwym człowiekowi.

W myśli scholastycznej dopuszcza się możliwość występowania określonych zmian zmysłowych poprzez oddziaływanie na elementy cielesne.

Nie oznacza to, że każdy dziwny hałas, cień, poczucie obecności lub niewytłumaczalne spostrzeżenie jest przejawem działania demonicznego.

Roztropność jest tutaj niezbędna.

Nietypowe spostrzeżenie może mieć przyczyny fizyczne, psychologiczne lub środowiskowe. Nie należy automatycznie przypisywać go interwencji duchowej.

Wiara katolicka uznaje istnienie złych duchów, ale nie zachęca do zabobonnego interpretowania każdego codziennego doświadczenia.

5.3. Wpływ na namiętności i emocje

Człowiek nie jest wyłącznie rozumem i wolą.

Posiada również wymiar uczuciowy, obejmujący uczucia, emocje i namiętności.

Strach, gniew, smutek, pragnienie, nadzieja i radość stanowią część naszego życia.

Rzeczywistości te nie są same w sobie złe.

Namiętności mogą przyczyniać się do dobra, gdy są uporządkowane przez rozum i skierowane ku dobru moralnemu.

Mogą jednak również stać się okazją do nieładu.

Święty Tomasz wyjaśnia, że duchy mogą wpływać na określone dyspozycje zmysłowe i wzbudzać namiętności, które skłaniają człowieka do określonych działań.

Na przykład pokusie może towarzyszyć silna atrakcyjność czegoś nieuporządkowanego, reakcja gniewu lub skłonność do odrzucenia tego, co wymaga poświęcenia.

Diabeł może wykorzystywać ludzkie słabości, nieuporządkowane skłonności i okoliczności życia.

Musimy jednak unikać błędnego wniosku: odczuwanie gniewu, strachu, smutku lub pokus nie dowodzi, że człowiek podlega nadzwyczajnemu działaniu demonicznemu.

Emocje należą do naszej natury i same w sobie nie są oznakami obecności diabła.

Odpowiedzialność moralna zależy od tego, w jaki sposób rozum i wola uczestniczą w naszych czynach.

5.4. Podsuwanie myśli

Czy diabeł może wprowadzać myśli do naszego umysłu?

To pytanie wymaga szczególnie precyzyjnego wyjaśnienia.

W języku duchowości często mówi się o myślach podsuwanych przez nieprzyjaciela, złych natchnieniach lub wewnętrznych pokusach.

Święty Tomasz podejmuje tę kwestię w Sumie teologicznej, w części pierwszej, kwestii 111, artykule 2.

Jego wyjaśnienie wprowadza fundamentalne rozróżnienie: demony nie mogą bezpośrednio poruszać ludzkiej woli od wewnątrz w taki sposób, jak czyni to Bóg, ale mogą pobudzać określone myśli poprzez perswazję, wyobraźnię i wzbudzanie namiętności.

Dlatego gdy mówimy, że diabeł „wprowadza myśli", musimy właściwie rozumieć to określenie.

Nie oznacza ono, że może wejść do naszej świadomości i dowolnie kontrolować wszystko, o czym myślimy.

Może pobudzać określone wyobrażenia, przedstawiać przedmioty pożądania, podsycać skłonności i sprzyjać zwodniczemu rozumowaniu.

Wyobraźmy sobie na przykład osobę, która odczuwa silną pokusę, aby odpowiedzieć nienawiścią komuś, kto ją skrzywdził.

Pokusa może przedstawiać pozornie rozsądne argumenty:

- „Nie masz żadnego obowiązku mu przebaczać".
- „Masz prawo sprawić, żeby cierpiał".
- „Jeżeli się nie zemścisz, jesteś słaby".
- „Bóg nie może wymagać od ciebie przebaczenia czegoś takiego".

Pokusa może wykorzystać prawdziwą ranę, aby doprowadzić człowieka do moralnie błędnego wniosku.

Człowiek zachowuje jednak możliwość zbadania tych myśli, odrzucenia ich i wybrania dobra.

Pokusa nie jest jeszcze grzechem. Dopiero dobrowolne przyzwolenie na zło wprowadza odpowiedzialność moralną.

5.5. Wpływ na pamięć i wspomnienia

Pamięć jest kolejną fundamentalną władzą ludzkiego życia.

Dzięki niej zachowujemy doświadczenia, wiedzę i wspomnienia, które współtworzą naszą osobistą tożsamość.

Teologia klasyczna dopuszcza, że działanie duchów może wpływać na określone władze wewnętrzne związane z przedstawieniami zmysłowymi.

Pozwala to zrozumieć, dlaczego tradycja tomistyczna uwzględnia pamięć zmysłową i wyobraźnię w swoich rozważaniach nad władzami, które mogą podlegać określonym wpływom.

Nie powinniśmy jednak twierdzić, że diabeł ma nieograniczony dostęp do wszystkich naszych wspomnień ani że może bezpośrednio poznawać całość naszego życia wewnętrznego.

Tylko Bóg zna doskonale ludzkie serce.

Pamięć może również ulegać zmianom z przyczyn całkowicie naturalnych: chorób, starzenia się, stresu, bolesnych doświadczeń i innych czynników psychologicznych lub neurologicznych.

Dlatego automatyczne przypisywanie natrętnego wspomnienia lub doświadczenia traumatycznego interwencji demonicznej byłoby wnioskiem nierozważnym.

6. Czego demony nie mogą uczynić: granice ich władzy nad człowiekiem

Zrozumienie możliwości działania demonów jest równie ważne jak poznanie tego, czego demony nie mogą uczynić.

Doktryna katolicka nie przedstawia człowieka jako bezbronnego stworzenia, które nieuchronnie podlega złym duchom.

Bóg obdarzył człowieka rozumem, wolą i wolnością.

Władze te mają decydujące znaczenie w walce duchowej.

Nie mogą zmusić woli do popełnienia grzechu

Jest to jedna z najważniejszych nauk świętego Tomasza.

W Sumie teologicznej, w części pierwszej, kwestii 111, artykule 2, wyjaśnia on, że tylko Bóg

może poruszać ludzką wolę od wewnątrz jako zasada jej skłonności.

Aniołowie mogą oddziaływać na nią pośrednio poprzez namiętności, ale nie mogą koniecznie zdeterminować woli.

Człowiek zachowuje zdolność wyrażenia zgody lub przeciwstawienia się.

Dlatego diabeł może kusić, przekonywać i przedstawiać zło pod pozorem dobra, ale nie może automatycznie przekształcić pokusy w osobisty grzech człowieka.

To rozróżnienie jest niezbędne do zrozumienia odpowiedzialności moralnej.

Nie mogą znać serca tak jak Bóg

Demony nie są wszechwiedzące.

Mogą obserwować zewnętrzne przejawy ludzkiego zachowania, poznawać okoliczności i wyciągać wnioski dotyczące naszych skłonności.

Nie posiadają jednak nieskończonego i doskonałego poznania Boga.

Święty Tomasz porusza tę kwestię, omawiając pokusy demoniczne w Sumie teologicznej, w części pierwszej, kwestii 114.

Diabeł może kusić, uwzględniając obserwowane przez siebie dyspozycje człowieka, ale nie posiada Boskiej wiedzy o tajemnicach jego wnętrza.

Nie mogą stwarzać ani udzielać łaski

Demony nie posiadają mocy stwórczej.

Nie mogą również udzielać łaski uświęcającej, odpuszczać grzechów ani powodować nadprzyrodzonego zjednoczenia z Bogiem.

Rzeczywistości te należą wyłącznie do działania Bożego.

Zły duch może próbować odciągnąć człowieka od łaski poprzez pokusę i grzech, ale nie może zniszczyć odkupieńczej mocy Jezusa Chrystusa.

Nie mogą pokonać Boga

Diabeł może wyrządzać szkody, ale nie może ostatecznie przeszkodzić w realizacji Bożego zamysłu.

Zwycięstwo Chrystusa nad Szatanem stanowi centralną prawdę wiary chrześcijańskiej.

Święty Paweł głosi, że Chrystus rozbroił Zwierzchności i Władze oraz wystawił je na pokaz, odnosząc nad nimi triumf przez krzyż (Kol 2,15).

Krzyż nie jest pozorną porażką, którą należałoby naprawić poprzez walkę równorzędnych potęg.

Jest rzeczywistym zwycięstwem Jezusa Chrystusa nad grzechem i śmiercią.

7. Główne formy działania demonicznego wobec człowieka

Tradycja chrześcijańska rozróżnia różne formy wpływu demonicznego.

Nie wszystkie mają tę samą naturę ani ten sam stopień ciężkości.

Należy podkreślić, że niektóre określenia stosowane w tradycyjnej demonologii należą do klasyfikacji teologicznych i duszpasterskich i nie stanowią same w sobie kategorii dogmatycznych zdefiniowanych przez Kościół.

Do najbardziej znanych rozróżnień należą następujące.

7.1. Zwyczajna pokusa

Jest to najczęstsza forma walki duchowej.

Polega na pobudzaniu człowieka do grzechu poprzez myśli, pragnienia, okoliczności i sugestie, które mają na celu odciągnięcie go od woli Bożej.

Pokusa może pojawiać się w różnych dziedzinach:

- Przeciwko wierze, poprzez nieufność wobec Boga.
- Przeciwko nadziei, poprzez rozpacz lub zuchwałą ufność.
- Przeciwko miłości, poprzez nienawiść, urazę i brak przebaczenia.
- Przeciwko czystości, poprzez nieuporządkowane myśli i pragnienia.

- Przeciwko sprawiedliwości, poprzez kłamstwo, oszustwo i wykorzystywanie innych.
- Przeciwko pokorze, poprzez pychę i zarozumiałość.
- Przeciwko religii, poprzez obojętność wobec Boga i pogardę dla rzeczy świętych.

Pokusa nie wymaga nadzwyczajnych objawów.

Może rozwijać się w najbardziej zwyczajnych okolicznościach życia.

Człowiek może być kuszony, aby skłamać i uniknąć odpowiedzialności, porzucić modlitwę z wygody lub usprawiedliwiać niesprawiedliwe postępowanie, ponieważ uważa, że wszyscy robią to samo.

W takich przypadkach walka duchowa rozgrywa się w przestrzeni wolności i sumienia.

7.2. Obsesja diabelska

W tradycyjnej terminologii demonologicznej określenie obsesja diabelska stosuje się do pewnej formy nadzwyczajnego wpływu, która przejawia się poprzez określone zewnętrzne lub wewnętrzne zaburzenia przypisywane działaniu demonicznemu.

W niektórych tradycyjnych klasyfikacjach rozróżnia się przejawy zewnętrzne i wewnętrzne.

Pierwsze wiążą się z domniemanymi zjawiskami oddziałującymi na otoczenie lub zmysły.

Drugie odnoszą się do wewnętrznych zakłóceń uznawanych za nadzwyczajne.

Należy podkreślić, że nie każda obsesja psychologiczna, powracająca myśl, intensywny lęk lub zaburzenie emocjonalne ma pochodzenie demoniczne.

Tego określenia nie należy również używać jako improwizowanej diagnozy.

Rozpoznanie takich przypadków wymaga roztropności, wiedzy i odpowiedniego kierownictwa kościelnego.

7.3. Dręczenie diabelskie

Tradycyjna literatura demonologiczna posługuje się tym określeniem, aby opisać pewne formy nadzwyczajnego cierpienia lub niepokoju przypisywane wpływowi diabelskiemu.

W tradycyjnych opisach pojawiają się odniesienia do dolegliwości fizycznych, trudności

zewnętrznych i sytuacji cierpienia.

Księga Hioba stanowi szczególnie ważny przykład biblijny, który pozwala zrozumieć, że Pismo Święte dopuszcza możliwość powodowania cierpienia człowieka przez Szatana, zawsze jednak w granicach wyznaczonych przez Boga (Hi 1–2).

Byłoby jednak błędem uważać, że choroby, wypadki, trudności finansowe czy nieszczęścia rodzinne są koniecznie następstwem interwencji demonicznej.

Cierpienie człowieka ma wiele przyczyn i nie powinno być automatycznie interpretowane poprzez odwołanie do nadzwyczajnego działania.

7.4. Opętanie diabelskie

Jest to najbardziej znany nadzwyczajny przejaw w tradycji chrześcijańskiej.

Kościół uznaje możliwość, że demon może sprawować nadzwyczajną kontrolę nad ciałem człowieka, nie oznacza to jednak, że duch ludzki staje się własnością demona lub że znika godność danej osoby.

Ewangelie zawierają różne opisy, w których Jezus Chrystus wypędza demony.

Jedno z najbardziej znanych wydarzeń znajduje się w Ewangelii według świętego Marka 5,1-20, gdzie opisana jest historia uwolnienia człowieka opętanego przez legion złych duchów.

Inny ważny fragment znajduje się w Ewangelii według świętego Marka 1,21-28, kiedy Jezus rozkazuje duchowi nieczystemu opuścić człowieka przebywającego w synagodze.

Opisy te ukazują władzę Chrystusa nad złymi duchami.

Opętania diabelskiego nie należy jednak mylić z chorobą psychiczną, zaburzeniem neurologicznym lub zaburzeniem psychologicznym.

Sam Katechizm wyraźnie rozróżnia egzorcyzm od chorób, zwłaszcza psychicznych, których leczenie należy do nauk medycznych (KKK, 1673).

To zastrzeżenie ma fundamentalne znaczenie, aby uniknąć niepotrzebnego cierpienia i błędnych interpretacji.

8. Główna strategia diabła: odciągnąć człowieka od Boga

Jeśli istnieje jedna cecha, która pozwala zrozumieć działanie diabła, jest nią jego sprzeciw wobec Bożego zamysłu względem człowieka.

Jego celem nie jest po prostu wywoływanie dziwnych zjawisk, wzbudzanie strachu czy powodowanie nadzwyczajnych manifestacji.

Jego podstawowym zamiarem jest doprowadzenie człowieka do grzechu i oddzielenie go od Stwórcy.

Katechizm w punkcie 394 przypomina, że Szatan próbował odciągnąć nawet Jezusa Chrystusa od misji otrzymanej od Ojca.

Opowiadanie o kuszeniu na pustyni jest pod tym względem szczególnie wymowne.

Kuszenie Chrystusa na pustyni

Ewangelia według świętego Mateusza przedstawia Jezusa prowadzonego przez Ducha na pustynię, gdzie po czterdziestu dniach i czterdziestu nocach postu jest kuszony przez diabła (Mt 4,1-11).

Trzy pokusy ukazują głęboką rzeczywistość duchową.

Pierwsza pokusa: przemienić kamienie w chleb.

Diabeł próbuje nakłonić Jezusa, aby wykorzystał swoją moc do zaspokojenia materialnej potrzeby, niezależnie od posłuszeństwa Ojcu.

Chrystus odpowiada:

„Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4,4).

Nauka jest jasna: człowiek nie może sprowadzać swojego istnienia wyłącznie do potrzeb materialnych.

Druga pokusa: rzucić się z narożnika świątyni.

Diabeł próbuje nakłonić Jezusa, aby zmusił Boga do nadzwyczajnej interwencji.

Chrystus odpowiada:

„Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego” (Mt 4,7).

Znajdujemy tutaj ostrzeżenie przed zuchwałością duchową i pragnieniem domagania się od Boga dowodów Jego mocy.

Trzecia pokusa: otrzymać królestwa świata w zamian za oddanie pokłonu diabłu.

Jest to najbardziej oczywisty przejaw buntu przeciwko Bogu.

Diabeł oferuje władzę i chwałę w zamian za oddawanie mu czci.

Jezus odpowiada:

„Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” (Mt 4,10).

Nauka jest rozstrzygająca: żadna korzyść materialna, pozycja społeczna, ludzkie uznanie ani władza nie mogą usprawiedliwić niewierności wobec Boga.

Kuszenie Chrystusa uczy nas, że walka duchowa dotyczy fundamentalnych kwestii: posłuszeństwa, zaufania Bogu, oddawania Mu czci i wierności.

Ukazuje nam również, że chrześcijanin nie jest powołany do życia zdominowanego przez strach, lecz do przeciwstawiania się złu poprzez trwanie w jedności z Jezusem Chrystusem.

9. Czy diabeł może wykorzystywać nasze słabości, aby nas kusić?

Teologia katolicka uznaje, że diabeł może wykorzystywać ludzkie dyspozycje, aby rozwijać swoje działanie kuszące.

Nie oznacza to, że zna nasze myśli tak jak Bóg ani że może bezpośrednio odczytywać wszystkie nasze uczucia.

Oznacza to, że może obserwować nasze zachowanie, rozpoznawać określone skłonności i wykorzystywać zewnętrzne okoliczności, aby przedstawiać pokusy dostosowane do naszych słabości.

Święty Tomasz z Akwinu analizuje tę kwestię w Sumie teologicznej, w części pierwszej, kwestii 114, wyjaśniając, że diabeł może kusić, uwzględniając dyspozycje poszczególnych osób.

Pozwala nam to zrozumieć bardzo praktyczną rzeczywistość.

Osoba skłonna do zarozumiałości może być kuszona poprzez pychę.

Ktoś, kto ma trudności z przebaczeniem, może doświadczać pokus związanych z urazą.

Ktoś, kto nieustannie poszukuje uznania, może ulegać próżności.

Ktoś zdominowany przez chciwość może usprawiedliwiać niesprawiedliwe postępowanie, aby uzyskać większe korzyści.

Diabeł nie musi tworzyć innej natury ludzkiej, aby kusić człowieka. Może wykorzystywać nieuporządkowane skłonności, które już istnieją jako konsekwencja ludzkiej natury zranionej przez grzech.

Znajdujemy tutaj fundamentalne rozróżnienie: ludzka słabość nie jest koniecznie działaniem demonicznym, ale może stać się okazją, którą diabeł wykorzystuje, aby kusić.

Dlatego wzrastanie w cnotach ma decydujące znaczenie.

Pokora zwalcza pychę.

Czystość porządkuje pragnienia.

Umiarkowanie dyscyplinuje pożądania.

Cierpliwość pomaga przeciwstawiać się gniewowi.

Miłość zwycięża nienawiść.

Nadzieja zwalcza rozpacz.

Życie chrześcijańskie nie polega wyłącznie na unikaniu określonych zachowań, lecz na stopniowym przemienianiu naszego serca przez łaskę Bożą.

10. Grzech: prawdziwe zwycięstwo, którego szuka diabeł

Kiedy mówimy o świecie preternaturalnym, istnieje niebezpieczeństwo poświęcania zbyt dużej uwagi zjawiskom nadzwyczajnym i zapominania o najważniejszej rzeczywistości: grzechu.

Diabeł nie potrzebuje wywoływać spektakularnych manifestacji, aby wyrządzić szkodę duchową.

Może osiągnąć swój cel, gdy człowiek przyzwyczaja się do życia z dala od Boga, świadomie odrzuca Jego przykazania i usprawiedliwia to, o czym wie, że jest sprzeczne z dobrem.

Grzech stanowi zerwanie z porządkiem moralnym ustanowionym przez Boga.

Nie każda pokusa kończy się grzechem, ale dobrowolne przyzwolenie na zło może prowadzić człowieka do stopniowego zniewolenia duchowego.

Święty Paweł ostrzega:

„Ani nie dawajcie miejsca diabłu!” (Ef 4,27).

To napomnienie pojawia się w kontekście nauczania o nowym życiu w Chrystusie, szczególnie w odniesieniu do prawdy, gniewu, uczciwej pracy i miłości bliźniego.

Nie jest to zachęta do obsesyjnego poszukiwania możliwych wpływów demonicznych, lecz wezwanie do unikania okazji sprzyjających grzechowi.

Człowiek, który dobrowolnie podsyca nienawiść, kłamstwo, nieczystość, pychę lub niesprawiedliwość, stawia się w sytuacji większej podatności moralnej.

Dlatego życie duchowe powinno być ukierunkowane na nawrócenie serca.

Nie wystarczy pytać, czy diabeł może na nas wpływać.

Prawdziwie ważne pytanie brzmi inaczej:

Czy żyjemy w taki sposób, aby nasz rozum, nasza wola i nasze czyny pozostawały pod panowaniem Jezusa Chrystusa?

11. Praktyki okultystyczne: dobrowolne otwieranie drzwi na to, czego Bóg zabrania

Jednym ze szczególnie ważnych problemów naszych czasów jest rozpowszechnianie praktyk związanych z okultyzmem.

Zainteresowanie magią, wróżbiarstwem, spirytyzmem i rzekomymi kontaktami z istotami duchowymi rozszerzyło się w wielu środowiskach kulturowych.

Praktyki te są często przedstawiane jako rozrywka, poszukiwanie wiedzy, rozwój osobisty lub odkrywanie nieznanych energii.

Kościół zachowuje jednak w tej kwestii bardzo jasne nauczanie.

Pierwsze przykazanie zabrania wszelkich praktyk, które mają na celu uzyskanie ukrytej wiedzy lub podporządkowanie sobie mocy duchowych za pomocą działań sprzecznych z zaufaniem należnym Bogu.

Katechizm rozwija tę naukę w punktach 2115–2117.

Do praktyk, które odrzuca, należą:

- Korzystanie z horoskopów i astrologii, gdy służą jako formy wróżbiarstwa.
- Chiromancja i interpretowanie znaków wróżebnych.
- Wywoływanie zmarłych.
- Korzystanie z usług mediów i praktyki spirytystyczne.
- Magia i czary.
- Rytuały mające na celu przywoływanie lub manipulowanie ukrytymi mocami.
- Używanie amuletów jako środków ochrony o charakterze zabobonnym.

Powaga tych praktyk nie zależy wyłącznie od tego, czy ich rezultaty są prawdziwe, czy fałszywe.

Ich podstawowy problem ma charakter religijny i moralny: próbują uzyskać za pomocą niewłaściwych środków wiedzę, ochronę lub władzę, których człowiek powinien szukać w sposób godziwy u Boga.

Ważne jest również rozróżnienie pomiędzy spirytystycznym wywoływaniem zmarłych a chrześcijańską modlitwą za zmarłych.

Kościół naucza, że możemy i powinniśmy modlić się za tych, którzy odeszli, szczególnie poprzez ofiarowanie Mszy Świętej.

Komunia Świętych nie ma nic wspólnego z próbami nawiązywania ukrytych kontaktów ze zmarłymi.

Chrześcijanin nie potrzebuje odwoływać się do nieznanych mocy, aby znaleźć ochronę, wskazówki lub nadzieję. Jego ufność pokładana jest w Bogu.

12. Jak chronić się przed wpływem demonicznym?

Katolicka odpowiedź na rzeczywistość diabła nie polega na życiu w obsesyjnym skupieniu na nim.

Polega na głębokim zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem.

Kościół oferuje wiernym środki duchowe niezbędne do wzrastania w łasce, opierania się pokusom i trwania w wierze.

Codzienna modlitwa

Modlitwa jest jednym z fundamentalnych środków życia chrześcijańskiego.

Dzięki niej wznosimy naszą duszę do Boga, uznajemy naszą zależność od Stwórcy i umacniamy naszą relację z Jezusem Chrystusem.

Modlitwa Pańska zawiera szczególnie ważną prośbę:

„I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode Złego” (Mt 6,13).

Prośba ta wyraża chrześcijańską świadomość, że potrzebujemy Bożej pomocy, aby pozostać wiernymi.

Nie jest to magiczna formuła, lecz pełna ufności prośba skierowana do Ojca.

Spowiedź sakramentalna

Sakrament Pokuty zajmuje fundamentalne miejsce w walce duchowej.

Poprzez szczere wyznanie grzechów, żal za nie i rozgrzeszenie sakramentalne chrześcijanin

otrzymuje przebaczenie grzechów i pojednanie z Bogiem.

Grzech śmiertelny niszczy miłość w sercu człowieka i powoduje utratę łaski uświęcającej.

Dlatego odzyskanie przyjaźni z Bogiem poprzez Sakrament Pojednania stanowi konieczność duchową najwyższej wagi dla każdego, kto popadł w grzech śmiertelny.

Spowiedzi nie należy przeżywać jako praktyki motywowanej strachem przed diabłem, lecz jako spotkania z miłosierdziem Boga.

Najświętsza Eucharystia

Eucharystia jest centrum życia chrześcijańskiego.

W niej prawdziwie przyjmujemy Jezusa Chrystusa, obecnego pod postaciami chleba i wina.

Godnie przyjmowana Komunia Święta umacnia naszą jedność z Chrystusem i karmi życie nadprzyrodzone.

Nie istnieje ważniejsza ochrona duchowa niż życie w łasce Bożej i trwanie w jedności z Jezusem Chrystusem.

Różaniec Święty

Różaniec jest praktyką głęboko zakorzenioną w duchowości katolickiej.

Poprzez kontemplowanie tajemnic życia Chrystusa i Najświętszej Maryi Panny wierni pogłębiają znajomość Ewangelii i uczą się kontemplować dzieło Odkupienia.

Nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny ma szczególne znaczenie w walce ze złem.

Od Księgi Rodzaju aż po Apokalipsę Pismo Święte przedstawia przeciwieństwo pomiędzy mocą zła a zbawczym dziełem Boga.

Tradycja katolicka rozważa Maryję w szczególnej relacji ze zwycięstwem Chrystusa nad Szatanem.

Nie powinniśmy przypisywać Różańcowi właściwości magicznych ani uważać go za przedmiot działający automatycznie.

Jego siła duchowa pochodzi z modlitwy chrześcijańskiej, kontemplacji Chrystusa i wstawiennictwa Matki Bożej.

Czytanie Pisma Świętego

Słowo Boże oświeca nasz rozum i umacnia naszą wolę.

Gdy poznajemy Pismo Święte, uczymy się odróżniać prawdę od oszustwa, dobro od zła oraz wolę Bożą od fałszywych obietnic świata.

Odpowiedź Jezusa Chrystusa na pokusy na pustyni stanowi niezwykły przykład.

Na każdą pokusę Chrystus odpowiada Słowem Bożym.

Chrześcijanin również powinien nauczyć się opierać swoje życie na prawdzie objawionej.

Sakramentalia i błogosławieństwa Kościoła

Woda święcona, błogosławieństwa, medaliki religijne i inne sakramentalia zajmują ważne miejsce w katolickim życiu pobożnym.

Katechizm wyjaśnia, że sakramentalia są świętymi znakami ustanowionymi przez Kościół w celu przygotowania ludzi do przyjęcia owoców sakramentów oraz uświęcania różnych okoliczności życia (KKK, 1667).

Należą do nich błogosławieństwa i modlitwy o ochronę.

Znany jest również medalik świętego Benedykta, którego tradycja duchowa wiąże się z ochroną przed złem.

Musimy jednak pamiętać, że sakramentalia nie są amuletami.

Nie działają dzięki rzekomej sile magicznej ani nie zastępują osobistego nawrócenia.

Ich znaczenie polega na modlitwie Kościoła oraz na usposobieniu wiary tych, którzy z nich korzystają.

Ochrona chrześcijańska nie polega na gromadzeniu przedmiotów religijnych, lecz na życiu w komunii z Bogiem.

13. Egzorcyzm: władza Chrystusa powierzona Kościołowi

Istnienie świata preternaturalnego i możliwość nadzwyczajnego wpływu demonicznego wyjaśniają obecność egzorcyzmu w życiu Kościoła.

Jezus Chrystus wypędzał demony podczas swojej publicznej działalności i wielokrotnie ukazywał swoją władzę nad złymi duchami.

Ewangelie pokazują, że władza ta nie pochodziła z magicznych formuł ani wiedzy okultystycznej.

Pochodziła z Jego własnej Boskiej władzy.

Kościół otrzymał od Chrystusa władzę i misję kontynuowania Jego dzieła.

Katechizm wyjaśnia w punkcie 1673, że egzorcyzm ma miejsce wtedy, gdy Kościół publicznie i autorytatywnie prosi w imię Jezusa Chrystusa, aby dana osoba lub przedmiot zostały ochronione przed zasadzkami Złego i uwolnione spod jego panowania.

Egzorcyzm prosty i egzorcyzm uroczysty

Kościół rozróżnia różne formy egzorcyzmu.

Egzorcyzm prosty występuje podczas celebracji sakramentu Chrztu Świętego.

Egzorcyzm uroczysty, znany jako wielki egzorcyzm, może być wykonywany wyłącznie przez kapłana i za zgodą biskupa.

Nie jest to czynność, którą ktokolwiek może podejmować z własnej inicjatywy.

Posługa egzorcyzmu wymaga posłuszeństwa normom Kościoła, roztropności i rozeznania.

Kościół nie dopuszcza przekształcania tych praktyk w widowiska, działalność zarobkową lub improwizowane procedury.

Konieczność odróżnienia choroby od działania demonicznego

Ta kwestia zasługuje na szczególną uwagę.

Katechizm wyraźnie ostrzega, że choroby, zwłaszcza psychiczne, stanowią odrębną

rzeczywistość, której leczenie należy do nauk medycznych.

Dlatego przed przeprowadzeniem egzorcyzmu należy ustalić, czy choroba nie jest mylona z domniemaną obecnością Złego.

Osoba doświadczająca halucynacji, natrętnych myśli, lęku, depresji, zaburzeń zachowania lub cierpienia psychicznego powinna otrzymać odpowiednią pomoc medyczną.

Wiara katolicka nie wymaga odrzucenia medycyny.

Przeciwnie, rozum, nauka i właściwa opieka medyczna są zgodne z życiem chrześcijańskim.

Gdy istnieje uzasadnione podejrzenie nadzwyczajnego wpływu, należy zwrócić się do właściwej władzy kościelnej, a nie szukać rozwiązań u rzekomych specjalistów bez upoważnienia.

Egzorcyzm nie jest widowiskiem ludzkiej mocy: jest oficjalną modlitwą Kościoła sprawowaną pod władzą Jezusa Chrystusa.

14. Walka duchowa we współczesnym świecie

Współczesne społeczeństwo wydaje się oscylować pomiędzy dwoma pozornie przeciwstawnymi stanowiskami.

Z jednej strony istnieją środowiska, które zaprzeczają istnieniu demonów i uznają te rzeczywistości za zwykłe pozostałości dawnej mentalności.

Z drugiej strony obserwujemy rosnące zainteresowanie okultyzmem, praktykami ezoterycznymi, magią i doświadczeniami związanymi z rzekomymi niewidzialnymi siłami.

Oba stanowiska mogą prowadzić do błędnego rozumienia rzeczywistości duchowej.

Chrześcijanin nie powinien zaprzeczać istnieniu diabła, ale nie powinien również czynić go centrum swoich myśli.

Kościół uczy nas uznawać jego istnienie i działanie, nie popadając w strach, zabobon ani fascynację tym, co nadzwyczajne.

W tym kontekście możemy wskazać kilka niebezpieczeństw szczególnie istotnych w naszych czasach.

Trywializowanie zła

W niektórych środowiskach kulturowych diabeł jest przedstawiany jako sympatyczna postać, element estetyczny lub bohater rozrywki.

Fikcji i przedstawień artystycznych nie należy automatycznie utożsamiać z przynależnością religijną.

Jednak trywializowanie zła może przyczyniać się do utraty wrażliwości moralnej na to, co rzeczywiście niszczy człowieka.

Grzech nie jest zabawą ani zwykłym naruszeniem norm społecznych.

Jest zerwaniem relacji z Bogiem.

Poszukiwanie ukrytych mocy

Fascynacja wróżbiarstwem, mediami, rytuałami i praktykami ezoterycznymi ujawnia starą pokusę: pragnienie poznania tego, czego Bóg nam nie objawił, oraz zdobycia władzy, która do nas nie należy.

Człowiek pragnie kontrolować swoją przyszłość, panować nad okolicznościami i odnaleźć bezpieczeństwo.

Prawdziwe chrześcijańskie zaufanie nie polega jednak na kontrolowaniu tego, co nieznane, lecz na zawierzeniu się Bożej Opatrzności.

Strach duchowy

Istnieje również przeciwne niebezpieczeństwo: interpretowanie każdej trudności jako interwencji demonicznej.

Pasmo niepowodzeń, choroba, konflikt rodzinny czy trudności w pracy nie stanowią dowodu nadzwyczajnego działania demonicznego.

Życie ludzkie podlega ograniczeniom, cierpieniu i wydarzeniom, których nie zawsze rozumiemy.

Chrześcijanin powinien uczyć się przeżywać te okoliczności z ufnością, roztropnością i nadzieją.

Utrata życia w łasce

Być może największym zagrożeniem duchowym naszych czasów jest obojętność wobec Boga.

Kiedy człowiek przestaje się modlić, porzuca sakramenty, traci poczucie grzechu i uważa nawrócenie za niepotrzebne, jego życie duchowe słabnie.

Odpowiedzią nie jest życie polegające na poszukiwaniu demonów, lecz ponowne postawienie Boga w centrum.

Msza Święta, spowiedź, modlitwa, formacja doktrynalna i praktykowanie cnót są konkretnymi środkami pozwalającymi trwać mocno w wierze.

15. Duchowa zbroja chrześcijanina: święty Paweł i walka ze złem

Jeden z najważniejszych fragmentów Pisma Świętego dotyczących walki duchowej znajduje się w Liście świętego Pawła do Efezjan.

Apostoł pisze:

„Obleczcie pełną zbroję Bożą, abyście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła” (Ef 6,11).

I kontynuuje:

„Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich” (Ef 6,12).

Święty Paweł przedstawia następnie poszczególne elementy duchowej zbroi:

Pas prawdy.

Chrześcijanin powinien żyć w prawdzie, odrzucać kłamstwo i zachowywać umysł oświecony nauką Chrystusa.

Pancerz sprawiedliwości.

Życie moralne musi być uporządkowane zgodnie z wolą Boga. Nie wystarczy znać dobro: trzeba je praktykować.

Obuwie Ewangelii pokoju.

Chrześcijanin jest powołany do życia Ewangelią i jej głoszenia, niosąc pokój Chrystusa swojej rodzinie, miejscu pracy i otoczeniu.

Tarcza wiary.

Wiara pozwala przeciwstawiać się pokusom, niszczącym wątpliwościom i fałszywym obietnicom świata.

Hełm zbawienia.

Nadzieja zbawienia chroni nasz umysł przed rozpaczą i przypomina, że nasze życie jest ukierunkowane na wieczność.

Miecz Ducha, którym jest Słowo Boże.

Pismo Święte jest fundamentalnym źródłem duchowego światła i siły.

Święty Paweł kończy, zachęcając do nieustannej modlitwy.

Obraz duchowej zbroi jest niezwykle aktualny.

Walka duchowa nie jest zwyciężana dzięki poznawaniu tajemnic okultystycznych, gromadzeniu przedmiotów ochronnych ani poszukiwaniu nadzwyczajnych doświadczeń.

Zwycięża się ją, żyjąc w prawdzie, praktykując sprawiedliwość, wzrastając w wierze i pozostając zjednoczonym z Chrystusem.

16. Refleksja dla życia duchowego: nie powinniśmy bać się diabła, lecz odwracać się od grzechu

Poznawanie świata preternaturalnego może rozbudzić naszą ciekawość, ale powinno prowadzić nas do znacznie głębszego wniosku.

Celem życia chrześcijańskiego nie jest poznanie wszystkich możliwych mechanizmów

działania demonów.

Celem jest poznawanie, miłowanie i służenie Bogu.

Można poświęcać wiele czasu na czytanie o egzorcyzmach, opętaniach, nadzwyczajnych manifestacjach i zjawiskach demonicznych, a jednocześnie zaniedbywać modlitwę, spowiedź, miłość bliźniego i życie sakramentalne.

Byłaby to sprzeczność.

Chrześcijanin powinien pamiętać, że walka duchowa nie polega na nieustannym spoglądaniu na nieprzyjaciela, lecz na nieustannym kierowaniu wzroku ku Jezusowi Chrystusowi.

Kiedy doświadczamy pokusy, powinniśmy ją odrzucić i zwrócić się do Boga.

Kiedy popadamy w grzech, powinniśmy żałować i szukać przebaczenia sakramentalnego.

Kiedy odczuwamy strach, powinniśmy umacniać nasze zaufanie do Bożej Opatrzności.

Kiedy przechodzimy przez trudności, powinniśmy pamiętać, że Bóg nie opuszcza tych, którzy Mu ufają.

A kiedy dostrzegamy zło w świecie, powinniśmy odpowiadać praktykowaniem dobra.

Najświętsza Maryja Panna jest niezwykłym przykładem wierności Bogu.

Jej życie było naznaczone pokorą, posłuszeństwem i całkowitym zaufaniem woli Bożej.

W Niej odnajdujemy obraz tego, jaki powinien być chrześcijanin: stworzenie, które nie próbuje zajmować miejsca Boga, lecz całkowicie Mu się oddaje.

Dlatego nabożeństwo maryjne, Różaniec i naśladowanie cnót Maryi stanowią cenne środki wzrastania w życiu duchowym.

Nie dlatego, że Maryja zastępuje Chrystusa, lecz dlatego, że cała Jej misja prowadzi do Niego.

Zakończenie: świat preternaturalny istnieje, ale Chrystus ma

ostatnie słowo

Świat preternaturalny przypomina nam, że rzeczywistość stworzona jest znacznie szersza, niż mogą dostrzec nasze zmysły.

Wiara katolicka naucza, że istnieją istoty duchowe, że dobrzy aniołowie służą Bogu, a demony, czyli dawni aniołowie, którzy zbuntowali się przeciwko swojemu Stwórcy, nadal sprzeciwiają się Jego zamysłowi zbawienia.

Ich natura pozwala im działać w sposób przekraczający zwyczajne możliwości człowieka. Teologia klasyczna wyjaśnia, że mogą wpływać na określone ludzkie władze, takie jak wyobraźnia, zmysły i namiętności, a także kusić poprzez sugestie i perswazję.

Ustanawia jednak również fundamentalne granice: nie mogą w sposób konieczny zmusić naszej woli do popełnienia grzechu, nie posiadają nieskończonej wiedzy Boga i nie mają niezależnej władzy nad stworzeniem.

Świat preternaturalny nie powinien stawać się powodem zabobonu ani strachu.

Nie powinniśmy również zaprzeczać istnieniu diabła ani sprowadzać jego działania do zwykłej metafory psychologicznej.

Doktryna katolicka zachęca nas do zachowania postawy duchowej czujności, roztropności i zaufania Bogu.

Prawdziwa walka chrześcijanina rozgrywa się każdego dnia: w rodzinie, w pracy, w decyzjach moralnych, na modlitwie, w walce z własnymi wadami i w wysiłku życia zgodnie z Ewangelią.

Pamiętajmy o słowach świętego Piotra:

„Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu!” (1 P 5,8-9).

Pamiętajmy również o obietnicy Jezusa Chrystusa:

„Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat” (J 16,33).

To jest pewność, która powinna towarzyszyć każdemu katolikowi.

Diabeł jest stworzeniem, Chrystus jest Panem. Diabeł kusi, Chrystus zbawia. Diabeł dzieli,

Chrystus jednoczy. Diabeł prowadzi do śmierci, Chrystus ofiaruje życie wieczne.

Dlatego wobec rzeczywistości widzialnych i niewidzialnych, wobec pokus i trudności, nasza odpowiedź powinna być zawsze taka sama: trwać w łasce Bożej, żyć w jedności z Jezusem Chrystusem i całkowicie ufać zwycięstwu Jego Krzyża.

Chrześcijanin nie został bowiem powołany do życia w przerażeniu przed ciemnością, lecz do kroczenia jako dziecko światłości.

Źródła doktrynalne i teologiczne do dalszego zgłębiania tematu

Poniższe odniesienia pozwalają pogłębić i zweryfikować doktrynalne oraz teologiczne podstawy przedstawione w niniejszym artykule.

Pismo Święte

- Księga Rodzaju 3: pokusa i upadek człowieka.
- Księga Hioba 1–2: ograniczone działanie Szatana pod Bożą Opatrznością.
- Ewangelia według świętego Mateusza 4,1-11: kuszenie Jezusa Chrystusa na pustyni.
- Ewangelia według świętego Marka 1,21-28: Jezus Chrystus wypędza ducha nieczystego.
- Ewangelia według świętego Marka 5,1-20: uwolnienie opętanego z Gerazy.
- List do Efezjan 6,10-18: duchowa zbroja chrześcijanina.
- List świętego Jakuba 4,7: przeciwstawianie się diabłu.
- Pierwszy List świętego Piotra 5,8-9: czujność i wytrwałość w wierze.
- List do Kolosan 2,15: zwycięstwo Chrystusa nad Zwierzchnościami i Władzami.
- Apokalipsa świętego Jana 12,7-12: Michał i jego aniołowie walczą ze smokiem.

Magisterium Kościoła

- Sobór Laterański IV (1215), konstytucja Firmiter credimus: nauka dotycząca stworzenia aniołów i upadku demonów.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, punkty 328–336: aniołowie.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, punkty 391–395: upadek aniołów i działanie Szatana.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, punkty 1667–1673: sakramentalia i egzorcyzmy.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, punkty 1996–2000: łaska.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, punkty 2115–2117: wróżbiarstwo, magia i spirytyzm.

Teologia klasyczna

- Święty Tomasz z Akwinu, Summa Theologiae, część pierwsza, kwestia 110: działanie aniołów na stworzenia cielesne.
- Święty Tomasz z Akwinu, Summa Theologiae, część pierwsza, kwestia 111: działanie aniołów na człowieka.
- Święty Tomasz z Akwinu, Summa Theologiae, część pierwsza, kwestia 114: ataki i pokusy demonów.
- Święty Tomasz z Akwinu, Summa Theologiae, część pierwsza drugiej części, kwestia 80: diabeł jako przyczyna grzechu.

Źródła te pozwalają odróżnić doktrynę nauczaną przez Kościół od wyjaśnień właściwych scholastycznemu opracowaniu teologicznemu, unikając przypisywania charakteru dogmatycznego wszystkim hipotezom dotyczącym konkretnych mechanizmów działania preternaturalnego.